JAK NAUCZYĆ DZIECKO SAMODZIELNEJ NAUKI?

Przygotowanie dziecka do samodzielnej nauki najlepiej rozpocząć jak najszybciej, zanim przyzwyczai się do tego, że w nauce zawsze pomaga mu rodzic. Każdy rodzic ma własne metody wychowawcze, ale stanie za dzieckiem za każdym razem, gdy odrabia pracę domową na pewno nie jest tą dobrą. Jak więc nauczyć dziecko samodzielnej nauki?

Samodzielna nauka dziecka – dlaczego jest taka ważna?

W początkowych latach życia dziecka właściwie każda chwila jest dla niego nauką. Każda zabawa czy czynność wykonywana samodzielnie lub z tobą. Gdy maluch jest już w wieku przedszkolnym, zaczyna się nauka alfabetu, a później pisania i czytania. Zwykle rodzice sami siadają z dzieckiem i próbują nauczyć je nowych umiejętności. Jest to czas wspólnej zabawy, bezcenny dla malucha i najczęściej (o ile nasza pociecha się nie buntuje), niezwykle przyjemny dla rodziców. Mamy wtedy poczucie, że jesteśmy dla dziecka autorytetem, że pomagamy mu w rozwoju intelektualnym. Maluch z kolei jest zachwycony tym, że cała uwaga mamy lub taty skupia się na nim. Na tym etapie nie ma jeszcze potrzeby, by dziecko uczyło się samodzielnie. Na razie są to tylko zabawy edukacyjne i dziecko zwykle traktuje je właśnie w charakterze przyjemności, a nie obowiązku.

Samodzielną naukę dziecko powinno rozpocząć już w pierwszej klasie szkoły podstawowej. Od tego momentu rozpoczyna się już prawdziwa, poważna edukacja. Twoim zadaniem jest wspierać dziecko i mobilizować do nauki, ale nie stać nad nim i poprawiać za każdym razem, gdy zrobi błąd. Jeśli już teraz nie zaczniesz przygotowywać dziecka do samodzielnej nauki, niedługo będziesz mieć problem z tym, by je do tego nakłonić.

Schody zaczynają się zwykle wtedy, gdy dziecko pójdzie do czwartej klasy szkoły podstawowej. Wtedy zmienia się system nauczania – od ucznia zaczyna się wymagać umiejętności samodzielnego zdobywania wiedzy i większej niezależności. Dodatkowo kończy się etap nauczania zintegrowanego i pojawiają się nowe przedmioty. Jeśli dziecko nie potrafi samo rozwiązywać zadań lub skupić się na czytaniu podręcznika, mogą się u niego pojawić problemy z nauką.

Jak nauczyć dziecko samodzielnej nauki?

Nauka samodzielnego odrabiania lekcji i przyswajania wiedzy musi odbywać się stopniowo. Nie możesz nagle powiedzieć dziecku: "Od dziś uczysz się sam". Jeśli do tej pory odrabiałaś z dzieckiem prace domowe, to powinna być pierwsza zmiana, którą wprowadzisz. Poinformuj je, że są to zadania, które powinien wykonywać samodzielnie, a ty możesz mu tylko wytłumaczyć, jeśli czegoś nie rozumie lub sprawdzić efekt końcowy. Z początku dziecko na pewno będzie protestować, przeciągać siedzenie nad książką w nieskończoność, odmawiać działania lub płakać. Wynika to z faktu, że nie chce stracić możliwości kontaktu z tobą. Dlatego musisz mu wytłumaczyć, że na wykonanie zadania ma określony czas (możesz ustawić minutnik), a po odrobieniu wszystkich prac będziecie się razem bawić (lub zrobicie coś, co dziecko lubi). Zanim zostawisz dziecko z zadaniem do wykonania upewnij się, że

rozumie zagadnienie i wie, co ma robić. Pochwal je, gdy uda mu się je rozwiązać.
W przypadku niektórych dzieci najlepiej sprawdza się metoda mniejszych kroków. Samodzielną naukę możecie rozpocząć od tych przedmiotów, które najbardziej lubi lub z którymi radzi sobie najlepiej. Gdy samodzielne rozwiązywanie zadań z matematyki nie będzie już dla niego problemem, przejdźcie do tych przedmiotów, które idą dziecku gorzej.

Samodzielna nauka przed klasówką

Odrabianie prac domowych to jedno, a samodzielne powtarzanie materiału ze szkoły – drugie. Tutaj musicie wspólnie z dzieckiem opracować najlepszy system. Obecnie większość podręczników na końcu każdego rozdziału ma pytania dotyczące materiału lub zadania do wykonania. Możesz poprosić dziecko, by w skupieniu przeczytało dany rozdział, a potem przepytać je z jego zrozumienia. Jeśli dziecko ma problem z przedmiotami ścisłymi, spróbuj wytłumaczyć mu zagadnienia, których nie rozumie, a następnie poproś, by samodzielnie rozwiązało kilka zadań. Sprawdź, czy wykonało je poprawnie i, jeśli nadal czegoś nie rozumie, tłumacz do skutku.

Samodzielnej nauce dziecka nie sprzyja siedzenie z nim w tym samym pokoju, zaglądanie mu przez ramię i poprawianie, gdy tylko zrobi błąd. Najlepiej pozostawić ucznia samego, by wykonał zadanie i dopiero wtedy sprawdzić, czy dziecko zrobiło je poprawnie. Nie krzycz, jeśli coś mu nie wychodzi, nie narzucaj własnego zdania (na przykład podczas pisania wypracowań), za to nagradzaj wszelkie przejawy samodzielności i entuzjazmu.

Nauczenie dziecka samodzielnej nauki to trudna i żmudna praca, ale zawsze się opłaca. Nawet jeśli przez to oceny małego ucznia będą niższe niż w czasach, gdy uczyliście się wspólnie, nie jest to powodem do niepokoju. Najważniejszy jest tu przecież efekt końcowy – a twoim celem jest, by dziecko potrafiło sobie poradzić w szkole, by stało się samodzielne i umiało zdobywać wiedzę.

Agnieszka Mazur-Puchała